

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 października 2013 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu – Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Adam Jewgraf
Sędziowie:	SSA Elżbieta Lipińska SSA Jolanta Solarz (spr.)
Protokolant:	Justyna Łupkowska

po rozpoznaniu w dniu 24 września 2013 r. we Wrocławiu na rozprawie

sprawy z powództwa **R. T.**

przeciwko **Poczcie Polskiej SA z siedzibą w W.**

o zapłatę

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu

z dnia 4 kwietnia 2013 r. sygn. akt I C 10/10

1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie I w ten sposób, że zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 266.000 zł (dwieście sześćdziesiąt sześć tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia

8 sierpnia 2009 r. do dnia zapłaty, oddalając powództwo w pozostałym zakresie, zmienia go także w punkcie II zasądzając od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 18.106 zł tytułem kosztów procesu, a nadto

w punkcie III nakazując stronie pozwanej, aby uiściła na rzecz Skarbu Państwa – Sądowi Okręgowemu we Wrocławiu kwotę 4.484 zł, zaś powodowi, aby uiścił na rzecz Skarbu Państwa – Sądowi Okręgowemu we Wrocławiu kwotę 2.242 zł tytułem kosztów opinii biegłego;

2. oddala apelację w pozostałym zakresie;

3. zasądza od powoda na rzecz strony pozwanej 4.850 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 4 kwietnia 2013 r. Sąd Okręgowy we Wrocławiu zasądził od strony pozwanej Poczta Polska S.A. z siedzibą w W. na rzecz powoda R. T. kwotę 399.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 8 sierpnia 2009 r. do

dnia zapłaty. Ponadto Sąd Okręgowy zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 19.950 zł tytułem zwrotu kosztów sądowych oraz kwotę 14.417 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego i nakazał jej uiszczenie na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego we Wrocławiu) kwotę 7.043,59 zł tytułem kosztów sądowych.

Sąd Okręgowy po przeprowadzeniu postępowania dowodowego dokonał następujących istotnych ustaleń faktycznych:

R. T. od dnia 5.03.2002 r. do 31.12.2007 r. był zatrudniony w Państwowym Przedsiębiorstwie Użyteczności Publicznej „Poczta Polska”, początkowo na stanowisku specjalisty ds. postępu technicznego, od 1.09.2005 r. na stanowisku specjalisty w Centrum (...), od 11.08.2005 r. na stanowisku asystenta w Oddziale Rejonowym Centrum Usług (...) we W., a od 1.02.2007 r. na stanowisku operatora E..

Na stanowisku specjalisty i asystenta powód nie był zobowiązany zgodnie z zakresem czynności służbowych do tworzenia programów komputerowych, a odbywało się to na prośbę lub polecenie przełożonych na podstawie zawieranych oddzielnie umów o dzieło, w których zawarte były klauzule o przeniesieniu autorskich praw majątkowych i kodów źródłowych na rzecz strony pozwanej.

Dopiero w czasie wykonywania obowiązków pracowniczych operatora E. (od 1.02.2007 r.) w zakresie czynności służbowych powoda w ramach usługi (...) znajdowało się tworzenie prostych programów umożliwiających wydruk lub korzystanie z programów utworzonych przez informatyków.

W dniu 10.01.2005 r. strona pozwana zawarła z powodem i K. R. umowę o dzieło i przeniesienie praw majątkowych na zaprojektowanie i implementację programu informatycznego pozwalającego na wydruk blankietów wpłat wraz z rozliczeniem dla (...) Sp. z o.o. oraz dla (...) S.A., przygotowanie i przetestowanie skryptu dla programu P., pozwalającego na wydruk zawiadomień o zmianie pracodawcy oraz zaprojektowaniu i stworzeniu systemu informatycznego pozwalającego na systematyczny wydruk zawiadomień dla abonentów zalegających z opłacaniem abonamentu radiowo-telewizyjnego, za wynagrodzeniem dla każdego z wykonujących 3.400 zł brutto, zaś

17.06.2005 r. już tylko z powodem umowę na przygotowanie bazy danych dostarczonej przez klienta – drukarnię (...) oraz przygotowanie, przetestowanie i wdrożenie skryptów dla programu (...) umożliwiających personalizację przesyłek dla klientów (...), z przeniesieniem praw autorskich, za wynagrodzeniem 2.000 zł brutto.

W okresie od czerwca 2005 roku do marca 2006 roku, bez zawierania dodatkowych umów o dzieło i przeniesienie praw autorskich, powód, będąc zatrudnionym na stanowisku specjalisty i asystenta, opracowywał dla klienta strony pozwanej Zintegrowany System (...) (...) ((...) Towarzystwo (...)). Program był testowany od października 2005 r., a w stanie gotowym był w marcu 2006 roku. W podobnym okresie również klient (...) A. zwrócił się z kolejnym zleceniem wydruku książeczek opłat. Powód stworzył od początku - tym razem samodzielnie bez udziału K. R. - program - system wydruku książeczek (...). Tym razem zastosował inne założenia do tworzenia tego systemu i użył innego środowiska programistycznego.

W roku 2006 w związku z narastającą liczbą klientów strony pozwanej w zakresie usługi wydruków przekazów, powód stworzył zintegrowany system drukujący przekazy pocztowe obejmujący wszystkich klientów. Datą graniczną ukończenia przez powoda tychże programów był marzec 2006 r. programy były używane przemysłowo przez pozwaną od dnia 10.04.2006 r.

Stworzone programy posiadały cechy oraz elementy niezbędne jakie powinien posiadać program przeznaczony do eksploatacji w środowisku produkcyjnym, w sposób zadowalający spełniały swoje funkcje oraz odpowiadały projektowi technicznemu, były dostosowane do potrzeb klienta indywidualnego.

Powód wraz z oprogramowaniem przekazał skrypty i częściową dokumentację (dokumentację roboczą). W okresie zatrudnienia obsługiwał ten program. Po ustaniu zatrudnienia nie przekazał stronie pozwanej kodów źródłowych z powodu nieuregulowania kwestii praw majątkowych do programu.

Jesienią 2007 roku, jeszcze przed rozwiązaniem stosunku pracy między stronami powód podjął rozmowy na temat odkupienia od niego majątkowych praw autorskich do stworzonych programów. W dniu 7.01.2008 r. Dyrektor Oddziału (...) Centrum Usług (...) Poczty Polskiej we W. zwrócił się do Dyrektora Centrali w W. z pismem dotyczącym zintegrowanego systemu przetwarzania i wydruku dokumentów (...) S.A. i innych firm zlecających obsługę korespondencji w ramach umowy o korzystanie z (...) usługi (...). W piśmie tym zawarto prośbę o wyrażenie zgody na stworzenie lub zakupienie dedykowanego dla Ośrodka (...) we W. programu-zintegrowanego systemu przetwarzania i wydruku dokumentów (...) w związku z rozwiązaniem umowy o pracę przez autora programu i skryptów do obsługi dokumentów (...). W styczniu i lutym 2008 r. strony prowadziły negocjacje, co do uzgodnienia wynagrodzenia jakie ma być wypłacone powodowi z tytułu korzystania z programu, strona pozwana zaproponowała zawarcie umowy o wsparcie systemu wydruków – usługę polegającą na nadzorze nad systemami operacyjnymi do przetwarzania, wydruku i kopertowania dokumentów. Powód chciał zawrzeć umowę o przeniesieniu autorskich praw majątkowych na pozwaną do spornych programów za kwotę 100.000 zł, następnie zaproponował zawarcie umowy licencyjnej wraz z obsługą tych systemów.

Strona pozwana odmawiała zawarcia umowy licencyjnej, powołując się na brak środków, strony parafowały projekt umowy o wsparcie, która miałaby obowiązywać od 4.01.2008 r. do 31.03.2008 r., ale do jej podpisania nie doszło. Wobec sprzeciwu powoda co do takiej formy współpracy, został on poproszony o przedstawienie projektu umowy licencyjnej za ten okres, z wynagrodzeniem 9.500 zł netto miesięcznie. Przygotowany przez powoda z udziałem prawnika projekt umowy licencyjnej, dotyczący trzech programów wspomagających obsługę wydruków, nie został zaakceptowany przez stronę pozwaną.

W czasie prowadzenia negocjacji ze stroną pozwaną, powód współpracował też z Poczta w celu usunięcia usterek w działaniu programów. Za dodatkowym wynagrodzeniem Poczta Polska zleciła mu wykonanie dodatkowej usługi rozszerzenia funkcjonalności użytkowanego systemu (...). Programy były przez powoda jako twórcę programu rozbudowywane i modyfikowane o nowe funkcjonalności. Powód od kwietnia 2006 do 2008 roku nadzorował program i testował nowe funkcjonalności dokonywał poprawek, usuwał usterki w funkcjonowaniu.

Strona pozwana działająca wówczas jako Państwowe Przedsiębiorstwo Użyteczności Publicznej Poczta Polska w okresie od kwietnia 2006 roku do 31.12.2007 r. korzystała z trzech programów stworzonych przez powoda: Zintegrowanego Systemu (...) (...), systemu wydruku książeczek (...), systemu Przekazy Pocztove. Przychody z oprogramowania były generowane od kwietnia 2006 r. W 2006 r. przychody z obsługi klienta (...) osiągnęły poziom 532.178,70 zł (przychody z opłaty pocztowej) i 104.271,11 (przychody z usług dodanych). W roku 2007 osiągnęły już poziom 1.740.892 zł (przychody z opłaty pocztowej) i 239.218,98 zł (przychody z usług dodanych). Pozwana zawierała też liczne umowy o korzystanie z programów stworzonych przez powoda z innymi podmiotami. Łącznie z trzech programów powoda, w okresie od kwietnia 2006 roku do 31.12.2007 r. pozwana osiągnęła przychody w kwocie 7.352.970 zł.

Powód przed Sądem Okręgowym we Wrocławiu w sprawie IC 939/08 wytoczył powództwo o zapłatę kwoty 57.000 zł z tytułu bezumownego korzystania przez pozwaną z trzech programów komputerowych: Zintegrowanego Systemu (...) (...), systemu wydruku książeczek (...), systemu Przekazy Pocztove w okresie od 01.01.2008r. do 31.03.2008 r.

Sąd Okręgowy we Wrocławiu w wyroku z dnia 22.04.2009 r. w całości uwzględnił powództwo i orzeczenie to nie zostało zaskarżone przez stronę pozwaną. Sąd ten ustalił autorstwo powoda do programów komputerowych, będących przedmiotem postępowania, uznając jednocześnie, że programy stworzone zostały przez powoda w latach 2005-2006, tj. w czasie kiedy był pracownikiem pozwanej na stanowisku specjalisty i asystenta i w zakresie swoich obowiązków nie posiadał obowiązku pracy twórczej. Przesądził też o twórczym charakterze programów stworzonych przez powoda, stwierdzając, że pozwana korzystając z tych programów w ramach prowadzonej działalności bez zawarcia stosownej umowy od stycznia do końca marca 2008 roku naruszyła prawa autorskie powoda, w związku z czym zasądził odszkodowanie odpowiadające dwukrotności stosownego wynagrodzenia na podstawie art. 79 ust. 1 pkt 1 lit. b ustawy

o prawie autorskim. Wysokość szkody została ustalona w oparciu o uzgodnione między stronami – należne powodowi miesięczne wynagrodzenie z tytułu korzystania z programów w wysokości 9.500 zł.

W dniu 20.07.2009 r. powód wezwał pozwaną do zapłaty kwoty 399.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami tytułem wynagrodzenia za okres pozostałego bezumownego korzystania przez pozwaną z jego programów zintegrowany system przetwarzania i wydruku dokumentów (...), system przetwarzania dokumentów (...) oraz system drukowania przekazów pocztowych.

Na podstawie takich ustaleń Sąd Okręgowy we Wrocławiu uznał, że powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości co do należności głównej oraz co do żądania zasądzenia odsetek.

Sąd Okręgowy wskazał, że rozpoznając żądanie powoda naprawienia szkody za bezumowne korzystanie przez stronę pozwaną z programów komputerowych Zintegrowanego Systemu (...) (...), systemu wydruku książeczek (...) i systemu Przekazy Pocztove w okresie od kwietnia 2006 r. do dnia 31.12.2007 r., był w znacznym stopniu związany prawomocnym rozstrzygnięciem Sądu Okręgowego we Wrocławiu sygn. akt IC 939/08 z uwagi na treść art. 365 § 1 k.p.c., bowiem przedmiotowe sprawy cechuje tożsamość zarówno co do przedmiotu jaki i podmiotu, a odmiennosc sprowadza się do okresu bezumownego korzystania przez pozwaną z programów powoda, zaś stan faktyczny ustalony w postępowaniu IC 939/08 nie był kwestionowany przez pozwaną.

Postępowanie dowodowe przeprowadzone w niniejszej sprawie, nie spowodowało innej, odmiennej, oceny całości materiału dowodowego przez Sąd Okręgowy, który stwierdził, że powód wykazał zaistnienie wszystkich przesłanek, od których przepisy prawa autorskiego, w tym przede wszystkim art. 79 ust. 1 pkt 1 lit. b ustaw o prawie autorskim, uzależniają uwzględnienie roszczenia.

Sąd I instancji zauważył, iż w sprawie IC 939/08 zostało przesądzone, że stworzone przez powoda programy komputerowe posiadają cechy utworu w rozumieniu prawa autorskiego, a biegły z zakresu informatyki inż. A. G. nie miał wątpliwości, że jest to utwór podlegający ochronie w świetle prawa autorskiego.

Ponieważ sporne było, czy prawo do tych utworów powinny przysługiwać stronie pozwanej jako pracodawcy, na podstawie art. 74 ust. 3 prawa autorskiego, Sąd Okręgowy wskazał, że R. T. pracował u strony pozwanej na różnych stanowiskach, ale dopiero na ostatnim, które objął w lutym 2007 roku zmienił się zakres czynności powoda i wówczas można przyjąć, że tworzenie prostych programów leżało w zakresie obowiązków pracowniczych, podczas, gdy oprogramowania już istniały.

Według biegłego G., datą graniczną ukończenia przez powoda programów był marzec 2006 roku i w tej dacie stworzone programy posiadały cechy oraz elementy niezbędne programu przeznaczonego do eksploatacji w środowisku produkcyjnym, były kompletne i gotowe do przemysłowego funkcjonowania, a nadto generowały dla strony pozwanej znaczne zyski. Powód po wprowadzeniu tych programów do obrotu do końca okresu zatrudnienia czyli do dnia 31.12.2007 r. nadzorował funkcjonowanie tego programu.

W tej sytuacji Sąd Okręgowy uznał, że powód był uprawniony do żądania na podstawie art. 79 ust. 1 pkt 3 pkt b) do żądania naprawienia wyrządzonej szkody, a ponieważ powód dochodził zapłaty za korzystanie z programów jego autorstwa w wysokości odpowiadającej dwukrotności wynagrodzenia, nie musiał wykazywać, że strona pozwana dopuściła się naruszenia jego praw majątkowych w sposób zawiniony. Sąd Okręgowy zgodził się z podglądem Sądu Najwyższego zaprezentowanym w wyroku z 25.03.2004 r., że stosowne wynagrodzenie w rozumieniu art. 79 ust. 1 prawa autorskiego, to takie, jakie otrzymałby autor, gdyby osoba, która naruszyła jego prawa majątkowe, zawarła z nim umowę o korzystanie z utworu w zakresie dokonanego naruszenia, zaś w toku negocjacji prowadzonych w styczniu i lutym 2008 roku co do umownego uregulowania współpracy, strony uzgodniły, że powód otrzyma miesięczne wynagrodzenie w wysokości 9.500 zł netto.

Według Sądu I instancji, gdyby doszło między stronami do zawarcia umowy licencyjnej, takie właśnie wynagrodzenie otrzymalby powód od strony pozwanej, dlatego ustalil odszkodowanie stanowiące dwukrotność tej kwoty miesięcznie, za okres od kwietnia 2006 roku do końca grudnia 2007 roku.

Zasądając odsetki na podstawie art. 481 k.c. Sąd Okręgowy miał na względzie, że wezwanie o zapłatę kwoty 399.000 zł powód 20.07.2009 r. wystosował pismo (doręczone 21.07.2009 r.), żądając zapłaty w nieprzekraczalnym terminie do 7.08.2009 r., dlatego strona pozwana pozostawała w opóźnieniu od dnia 8.08.2009 r.

Sąd Okręgowy nie uwzględnił zarzutu przedawnienia podniesionego przez stronę pozwaną, wskazując, iż podziela w tym zakresie stanowisko strony powodowej, że do roszczeń z zakresu prawa autorskiego mają zastosowanie ogólne 10-letnie terminy przedawnienia określone w art. 118 k.c.

Orzeczenie o kosztach oparto na podstawie art. 98 k.p.c., przy czym Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do zasądzenia na rzecz powoda zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w wysokości sześciokrotności stawki podstawowej, przyznając wynagrodzenie w podwójnej stawce.

Strona pozwana zaskarżyła powyższy wyrok w całości, zarzucając w apelacji:

I. naruszenia prawa procesowego, tj.:

1. art. 365 § 1 k.p.c., polegające na bezpodstawnym przyjęciu, że Sąd Okręgowy przy orzekaniu w tej sprawie był związany uzasadnieniem wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu z 22.04.2009 w sprawie o sygnaturze I C 939/08, pominięciu, że w niniejszej sprawie inna była podstawa faktyczna i przedmiot orzekania (naprawienie szkody za korzystanie z oprogramowania w okresie kwiecień 2006 – grudzień 2007, w którym powód akceptował korzystanie przez pozwanego z programów komputerowych i świadczył usługi wsparcia), które to naruszenia doprowadziły do tego, że Sąd I instancji wyszedł z błędnego założenia, że niezależnie od przedstawionych w sprawie twierdzeń oraz zebranego materiału dowodowego nie może orzec na niekorzyść powoda, ze względu na wydany wcześniej wyrok w sporze pomiędzy tymi samymi stronami, ale na tle innego stanu faktycznego i w stosunku do innych roszczeń;

2. art. 316 § 1 k.p.c. oraz art. 224 § 1 k.p.c. i 235 § 1 k.p.c. przez orzekanie na podstawie materiału, co do którego nie można jednoznacznie stwierdzić, czy został przez Sąd dopuszczony jako dowód w sprawie, bowiem Sąd nie wydał stosownych postanowień dowodowych, nie wskazał dowodów, które stanowiły podstawę orzekania, w uzasadnieniu wyroku wielokrotnie przywołał „ustalenia co do stanu faktycznego w uzasadnieniu wyroku Sąd Okręgowego we Wrocławiu z dnia 22.04.2009 r. akta sprawy IC 939/09”, jakby ustalenia te miały walor dowodu w rozumieniu k.p.c. (s. 6, 7, 8 i 9 uzasadnienia zaskarżonego wyroku);

3. art. 233 § 1 k.p.c. przez zaniechanie wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego oraz dokonanie sprzecznej z zasadami logiki i doświadczenia oceny dowodów, przez:

- pominięcie tej części zeznań świadków i stron, w których opisane zostały istotne dla rozstrzygnięcia okoliczności, tj.: (a) okoliczności towarzyszące zawarciu przez strony wiążących je w spornym okresie umów o pracę – a tym zamiaru stron towarzyszącego nawiązaniu stosunku pracy, (b) zwyczaje panujące w zakładzie pracy pozwanego, (c) praktyka wykształcona pomiędzy stronami co do tego, w jaki sposób regulowana jest kwestia przejścia autorskich praw majątkowych na pozwanego (w ramach stosunku pracy lub przez zawarcie odrębnej umowy) oraz faktu akceptowania takich zasad przez powoda w spornym okresie, (d) okoliczności, że w spornym okresie powód wyrażał zgodę na korzystanie przez Poczta Polska ze spornego oprogramowania i sam korzystał z tych programów w ramach pracy u pozwanego w celu wykonywania obowiązków pracowniczych; korzystanie z tego oprogramowania przez pozwanego ułatwilo powodowi pracę, a w spornym okresie powód nigdy nie zgłaszał roszczeń z tytułu wynagrodzenia za opracowanie trzech programów komputerowych, które to naruszenia spowodowały, że Sąd I instancji przyjmując niepracowniczy charakter stworzonego przez powoda oprogramowania i korzystanie przez Poczta Polska w sposób bezprawny, pominął tę część zeznań świadków oraz stron, które tę bezprawność w sposób jednoznaczny podważały.

- ustalenie, że wynagrodzenie z tytułu korzystania przez pozwanego z programów komputerowych (jeśliby doszło do zawarcia umów licencyjnych) przysługiwałoby powodowi od kwietnia 2006 r., podczas gdy w sprawie brak jest jednoznacznego materiału, który wskazywałby, że do uruchomienia spornych programów i korzystania z nich przez pozwanego doszło w tym samym dniu, powyższa data nie wynika również z pisma pracownika pozwanego z 7.01.2008 r.,

- ustalenie, że wynagrodzenie powoda z tytułu korzystania przez pozwanego z programów komputerowych w zakresie rzekomo dokonanych naruszeń wyniosłoby 9.500 zł netto miesięcznie, przez pominięcie m.in. opinii biegłego sądowego z 6.04.2012 r., z której wynika, że wynagrodzenie za stworzenie spornych w niniejszej sprawie programów komputerowych na zamówienie Poczty Polskiej wynosiłoby od 20 do 50 tysięcy złotych; pominięcie, że z tytułu zawartej wcześniej przez pozwanego z powodem i K. R. umowy o dzieło nr (...) z 10.01.2005 r. dotyczącej programu podobnego do spornych programów komputerowych, pozwany zapłacił obu twórcom za po 3.400 zł brutto oraz pominięcie, że negocjowana przez strony stawka w wysokości 9.500 zł brutto dotyczyła umowy o świadczenie usług związanych z przywróceniem sprawności programów komputerowych stworzonych przez powoda, których użytkowanie nie było możliwe bez jego udziału,

4. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. art. 278 § 1 k.p.c. poprzez nieuwzględnienie przy orzekaniu o wysokości rzekomo należnego wynagrodzenia oraz nieprzedstawienie w uzasadnieniu wyводу prowadzącego do nieuwzględnienia przez Sąd I instancji treści opinii biegłego sądowego z 6.04.2012 r. oraz pisma biegłego z 16.06.2012 r.,

5. naruszenie art. 6 k.c. oraz art. 232 zd. 1 k.p.c. w zw. z art. 316 k.p.c. przez przyjęcie, że powód udowodnił, że gdyby doszło do zawarcia umowy licencji w zakresie pół eksploatacji, z których korzystał pozwany miesięczne wynagrodzenie z tego tytułu (wg stanu na chwilę orzekania) wynosiłoby 9.500 zł, podczas gdy jedynym dowodem przedstawionym przez powoda na tę okoliczność był parafowany przez powoda projekt umowy i to nie dotyczący umowy licencji, tylko nadzoru nad opracowanymi przez powoda programami.

II. naruszenia prawa materialnego, tj.:

1. naruszenie art. 65 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 300 k.p. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i dokonanie błędnej wykładni łączących powoda z pozwanym umów o pracę i przyjęcie, że praca twórcza nie mogła mieścić się w zakresie obowiązków pracowniczych powoda, podczas gdy umowa o pracę również podlega zasadom wykładni wynikającym z art. 65 § 1 i 2 k.c. (art. 300 k.p.) i z tej przyczyny także w tego typu umowach należy badać nie tylko treść umowy, ale przede wszystkim zgodny zamiar stron,

2. naruszenie art. 74 ust. 3 oraz art. 12 ust. 1 w zw. z art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b) prawa autorskiego poprzez ich niewłaściwe zastosowanie oraz błędną wykładnię i przyjęcie, że w okresie od 04.2006r. do 31.12.2007 r. pozwany naruszał autorskie prawa majątkowe powoda, a więc przyjęcie, że postępowanie pozwanego miało charakter bezprawny, pomimo że prawa majątkowe do programów stworzonych przez powoda w związku z jego obowiązkami pracowniczymi przeszły na pozwanego jako jego pracodawcę, co świadczy o dokonaniu przez Sąd I instancji błędnej wykładni art. 74 ust. 3 oraz art. 12 ust. 1 pr. autorskiego polegającej na przyjęciu, że z umowy o pracę *expressis verbis* musi wynikać, że w zakresie obowiązków pracowniczych leży wykonywanie pracy twórczej, aby można było uznać, że utwory wykonywane przez pracownika mają charakter utworów pracowniczych;

3. naruszenie art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b) pr.aut. oraz art. 415 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie oraz błędną wykładnię i przyjęcie, że w okresie od 04.2006 r. do 31.12.2007 r. pozwany naruszał autorskie prawa majątkowe powoda, a więc przyjęcie, że postępowanie pozwanego miało charakter bezprawny, pomimo, że nawet gdyby przyjąć, iż opracowanie spornego oprogramowania nie pozostawało w związku z obowiązkami pracowniczymi powoda, to i tak korzystanie z tych utworów przez pozwanego w ww. okresie dokonywane było za zgodą powoda, który wiedział w jaki sposób pozwany korzysta z programów komputerowych i w ponad półtorarocznym okresie (od kwietnia 2006 r. do 31.12.2007 r.) nie zgłaszał z tego tytułu żadnych roszczeń,

4. naruszenie art. 79 ust. 1 pkt 3 b) pr.aut. w zw. z art. 41 ust. 2 pr.aut. przez ich niewłaściwe zastosowanie przejawiające się w nieustaleniu zakresu rzekomo dokonanych naruszeń, a zwłaszcza – nieustaleniu pól eksploatacji, z których korzystał pozwany, co powinno stanowić wyjściowe kryterium dla ustalenia wysokości wynagrodzenia,

5. naruszenie art. 79 ust. 1 pkt 3 b) pr.aut. w zw. z art. 442¹ § 1 k.c. oraz art. 118 k.c. przez nieuzasadnione zastosowanie art. 118 k.c. zamiast zastosowania art. 442¹ § 1 k.c. i błędne przyjęcie, że wobec roszczenia odszkodowawczego z tytułu naruszenia autorskich praw majątkowych zastosowanie mają ogólne 10-letnie terminy przedawnienia (art. 118 k.c.), podczas gdy roszczenie odszkodowawcze z powyższego tytułu ma charakter deliktowy i przedawnia się według zasad ustalonych w art. 442¹ k.c. z upływem trzech lat od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia.

Wskazując na powyższe zarzuty strona pozwana wniosła o:

- zmianę zaskarżonego wyroku w całości przez oddalenie powództwa w całości oraz rozstrzygnięcie o kosztach procesu według norm przepisanych i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych za obie instancje – na podstawie art. 386 § 1 k.p.c.; ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości oraz przekazanie sprawy w całości Sądowi Okręgowemu we Wrocławiu do ponownego rozpoznania, z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach procesu, w tym o kosztach postępowania apelacyjnego, na podstawie art. 386 § 4 k.p.c.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jedynie w części zasługuje na uwzględnienie.

Na wstępie wskazać należy, iż ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd I instancji były prawidłowe i znajdowały oparcie w zgromadzonym materiale dowodowym, dlatego Sąd Apelacyjny przyjął je za podstawę swojego rozstrzygnięcia.

Wyraźnie podkreślić trzeba, że Sąd Okręgowy przeprowadził własne postępowanie dowodowe, nie naruszając zasady bezpośredniości, a dopuszczone w sprawie dowody zostały przytoczone w uzasadnieniu wyroku. Nie było też sprzeczne z zasadą bezpośredniości przytoczenie ustaleń dokonanych przez Sąd Okręgowy w sprawie I C 939/08, toczącej się między tymi samymi stronami.

Rację ma skarżący, iż moc wiążąca orzeczenia, o jakiej mowa w art. 365 § 1 k.p.c. dotyczy wyroku, a nie jego uzasadnienia. Jednakże rozstrzygnięcie w sprawie I C 939/08 zostało wydane w oparciu o określone ustalenia faktyczne, które dotyczyły tych samych stron i tych samych programów komputerowych, stworzonych przez powoda, z których korzystała strona pozwana.

Sąd I instancji w niniejszej sprawie dysponował tymi samymi dokumentami i danymi dotyczącym okresu zatrudnienia powoda, oraz jego zakresu obowiązków, co w sprawie I C 939/08. Zatem nie mógł w tych kwestiach poczynić ustaleń odmiennych.

Wbrew zarzutom apelacji, Sąd Okręgowy dokonał wszechstronnej analizy zebranego materiału dowodowego, nie naruszając przy tym zasady swobodnej oceny dowodów, wynikającej z art. 233 § 1 k.p.c.

Przypomnieć należy, że „jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego (z uwagi na przykład na istnienie dwóch grup przeciwstawnych dowodów), dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków

przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona” (tak SN w wyroku z dnia 27.09.2002 r., II CKN 817/00, Lex nr 56906).

W apelacji strona pozwana dokonała w istocie własnej interpretacji przeprowadzonych dowodów, w szczególności określonych wypowiedzi świadków. Nie zdołała jednak skutecznie wykazać, że dokonana przez Sąd Okręgowy ocena zgromadzonych w sprawie dowodów jest wadliwa, oczywiście błędna, a sformułowane wnioski nie wynikają z dowodów albo są z nimi sprzeczne, zaś rozumowanie Sądu prezentuje się jako wewnętrznie niespójne albo nielogiczne.

Zasadniczą kwestią sporną w niniejszym postępowaniu było to, komu przysługiwała własność praw majątkowych do stworzonych przez powoda programów w postaci Zintegrowanego Systemu (...) (...), systemu wydruku książeczek (...) i systemu Przekazy Pocztove, na co Sąd Okręgowy wyraźnie zwrócił uwagę w uzasadnieniu (str. 10), czyniąc rozważania co do tej kwestii, w oparciu o art. 74 ust. 3 p.a.

Sąd Okręgowy rozpoznając niniejszą sprawę, raz jeszcze, tak jak w sprawie I C 939/08, przeanalizował obowiązki, jakie związane były z kolejno zajmowanymi przez powoda stanowiskami. Zakresy czynności wykonywanych przez powoda na poszczególnych stanowiskach określone były w dokumentach dołączonych do pozwu i wynikało z nich, że dopiero od lutego 2007 roku, w ramach obowiązków operatora E. powód miał tworzenie prostych programów pracowniczych.

W czasie zatrudnienia powód projektował dla strony pozwanej programy komputerowe, ale na podstawie zawartych (z nim i K. R.) umów o dzieło, czemu strona pozwana nie zaprzeczała.

Skoro powód stworzył programy będące przedmiotem sporu poza zakresem jego pracowniczych obowiązków służbowych, strona pozwana nie mogła nabyć praw majątkowych do programów w oparciu o art. 74 ust. 3 p.a. Ocena Sądu Okręgowego w tym zakresie była prawidłowa i nie doszło do naruszenia prawa materialnego.

Sąd I instancji w niniejszej sprawie, po raz kolejny, analizował również korespondencję powoda i strony pozwanej, prowadzoną po zakończeniu współpracy i wyciągnął prawidłowe wnioski. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, dokonana ocena tych samych dowodów musiała być zbieżna z oceną dokonaną przez Sąd Okręgowy w sprawie I C 939/08. Jednocześnie za wiarygodne należało uznać, że w 2007 roku, powód, jako pracownik strony pozwanej, prowadził jedynie ustne rozmowy dotyczące wynagrodzenia za przygotowane programy.

Znaczącym dowodem w sprawie było pismo z 07.01.2008 r. Dyrektora Oddziału (...) Centrum Usług (...) Poczty Polskiej we W. do Dyrektora Centrali (...) w W. z prośbą o wyrażenie zgody na stworzenie lub zakupienie dedykowanego dla Ośrodka (...) we W. programu Zintegrowanego Systemu (...) (...), w związku z rozwiązaniem umowy o pracę przez autora programu i skryptów do obsługi dokumentów (...).

Z pisma tego wynika jednoznacznie, że strona pozwana nie kwestionowała nie tylko autorstwa powoda do wskazanego programu, ale też jego praw majątkowych do programu, widząc konieczność uregulowania tej sprawy („tak aby Poczta Polska była jego właścicielem”). (...) określono jako firmę generującą największe przychody dla strony pozwanej, zaś koszt zakupu programu przewidywany był na 100.000 zł, co wyraźnie świadczy, że nie można, jak chciałaby strona pozwana, porównywać tego programu do programów stworzonych na podstawie umów o dzieło w 2005 roku, za cenę 3.400 zł i 2.000 zł.

Strona pozwana zaczęła kwestionować prawa majątkowe powoda do programów, a także fakt, czy stanowią one dzieło w rozumieniu art. 1 ustawy o prawie autorskim dopiero, gdy doszło do sporu, a powód skierował do strony pozwanej wezwanie do zapłaty wynagrodzenia za rok 2008. Wówczas to strona pozwana zleciła 07.08.2008 r. rzeczoznawcy (...) Towarzystwa (...) sporządzenie stosownej opinii.

Z treści korespondencji mailowej stron wynika, że (...) Oddział (...) we W. nie posiadał środków na koszty związane z umową licencyjną, zaś zaproponowano powodowi umowę o świadczenie usług – wsparcie procesu produkcji usług wydruku i konfekcjonowania z miesięcznym wynagrodzeniem 9.500 zł, przy czym podobne usługi powód miał świadczyć przy zawarciu umowy licencyjnej, do której dążył.

Wobec kwestionowania w apelacji wysokości kwoty, na podstawie której powód wyliczał swoje roszczenie, podkreślić trzeba, że wynagrodzenie miesięczne 9.500 zł zaproponowała strona pozwana, zatem za prawidłowy należy uznać wniosek Sądu I instancji, iż gdyby doszło do zawarcia umowy licencyjnej wynagrodzenie nie byłoby niższe. Na przygotowanym przez powoda projekcie umowy licencyjnej również wskazywano wynagrodzenie 9.500 zł i ten element w umowie nie podlegał negocjacom co do wysokości.

Nie budzi wątpliwości, że autorskie prawa majątkowe powoda do stworzonych przez niego trzech programów stanowiących przedmiot sporu, zostały naruszone. Wbrew pogładowi strony pozwanej, fakt, że od kwietnia 2006 roku do końca 2007 roku strona pozwana bez wynagrodzenia korzystała z programów stworzonych przez powoda, nie oznacza, że powód godził się na to. Prowadzone rozmowy w końcu 2007 roku i późniejsza korespondencja, jednoznacznie wskazują, iż powód oczekiwał uregulowania kwestii praw majątkowych, o czym już była mowa. W niniejszym procesie zostało wykazane, że programy generowały dla strony pozwanej wysokie dochody, zatem powód mógł liczyć, że stronie pozwanej będzie ostatecznie zależało na uzyskaniu praw do nich.

Skoro nie doszło do przeniesienia praw majątkowych do przedmiotowych programów na stronę pozwaną, jak również nie zawarto z powodem umowy licencji, powód mógł wystąpić z roszczeniem, znajdującym oparcie w art. 79 ust. 1 pkt 3 ppkt b) p.a, co prawidłowo ocenił Sąd Okręgowy.

Sąd Apelacyjny w pełni akceptuje podgląd, przyjęty przez Sąd Okręgowy, za Sądem Najwyższym, iż stosowne wynagrodzenie w rozumieniu art. 79 ust. 1 p.a., to takie, jakie otrzymałby autor, gdyby osoba, która naruszyła jego prawa majątkowe, zawarła z nim umowę o korzystanie z utworu w zakresie dokonanego naruszenia.

Jak już wyżej wskazano przyjęta za podstawę proponowana kwota wynagrodzenia 9.500 zł netto jest właściwa i mając na uwadze okoliczności niniejszej sprawy brak było podstaw do ustalania jej w innej wysokości.

Jednakże w ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy zasądzając na rzecz powoda kwotę 399.000 zł jako odszkodowania liczonego za 21 miesięcy korzystania z programów, do których prawa majątkowe przysługiwały powodowi, dopuścił się naruszenia prawa materialnego w zakresie podnoszonego przez stronę pozwaną zarzutu przedawnienia.

Sąd Okręgowy stwierdzając w uzasadnieniu, iż jego zdaniem, mają zastosowanie terminy określone w art. 118 k.c. nie przedstawił żadnych konkretnych argumentów.

Zwrócić należy uwagę, iż Sąd Najwyższy dokonując analizy prawnego charakteru roszczenia o zapłatę odpowiedniego wynagrodzenia w związku z naruszeniem autorskich praw majątkowych wielokrotnie wskazywał na odszkodowawczy i deliktowy charakter wspomnianych roszczeń (Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 8 lutego 2011 r., V CSK 56/11 (niepubl.) i z dnia 8 marca 2012 r., V CSK 102/11 (niepubl.).

Odpowiedzialność przewidziana w art. 79 prawa autorskiego jest odpowiedzialnością deliktową z racji bezprawnego wkroczenia w cudze prawo wyłączne. Roszczenie o wynagrodzenie jest alternatywą odszkodowania na zasadach ogólnych, ma charakter stricte odszkodowawczy i nie zależy od wykazania wysokości poniesionego uszczerbku (tak: Sąd Najwyższy w wyroku z 21 października 2011 r., IV CSK 133/11 (nie publ.).

Skoro tak, to roszczenia przewidziane w art. 79 ust. 1 pkt 3b ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (jedn. tekst: Dz.U. z 2007 r. Nr 99, poz. 662 ze zm.) przedawniają się według reguł przewidzianych w art. 442¹ k.c. (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 grudnia 2012 r. I CNP 25/12).

Zgadzać się z takim stanowiskiem, stwierdzić należy, że skoro dla roszczenia powoda zastosowanie mają 3 letnie terminy przedawnienia, a pozew w niniejszej sprawie został wniesiony 6.11.2009 r., to roszczenie powoda przedawniło się w części, w jakiej domagał się on odszkodowania za okres od kwietnia 2006 roku do października 2006 roku tj. za 7 miesięcy. W stosunku do całego okresu, za jaki liczone było odszkodowanie, tj. 21 miesięcy, stanowiło to 1/3 dochodzonej kwoty i w takim zakresie, tj. do kwoty 266.000 zł należało zmniejszyć przyznane powodowi

odszkodowanie, oddalając powództwo w części dotyczącej roszczenia przedawnionego, o czym Sąd Apelacyjny orzekł, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c.

Niezmienione pozostało rozstrzygnięcie o odsetkach, prawidłowo przyznanych przez Sąd Okręgowy od dnia 8.08.2009 roku.

Konsekwencją zmiany orzeczenia w punkcie I była zmiana rozstrzygnięcia o kosztach procesu, które na podstawie art. 100 k.p.c. należało stosunkowo rozdzielić, mając na uwadze, że powód wygrał proces w 2/3, a strona pozwana w 1/3. Sąd Apelacyjny do rozliczeń przyjął, tak jak Sąd I instancji, podwójną stawkę wynagrodzenia dla pełnomocników stron. Uwzględniając opłatę sądową należne koszty powoda wyniosły 22.912 zł, a strony pozwanej 4.806 zł, wobec czego należało zasądzić na rzecz powoda 18.106 zł. W tych samych proporcjach rozliczono wydatki na poczet opinii biegłych (pkt III wyroku Sądu Okręgowego), przy czym Sąd Apelacyjny, wobec braku w tej części szczegółowego uzasadnienia, przyjął kwotę wydatków 6.726 zł, jaka wynikała ze znajdujących się w aktach rachunków.

Apelacja w pozostałym zakresie, wobec bezzasadności zarzutów omówionych wyżej, podlegała oddaleniu, na podstawie art. 385 k.p.c.

Orzeczenie o kosztach postępowania apelacyjnego oparto na art. 100 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., mając na uwadze, że strona pozwana wygrała apelację w 1/3. Uwzględniając opłatę sądową od apelacji (19.950 zł) i wynagrodzenie pełnomocnika ustalone w oparciu o § 6 pkt 7 i § 13 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych w kwocie 5.400 zł, koszty należne stronie pozwanej wyniosły 8.450 zł, a powoda 3.600 zł, wobec czego zasądzono od powoda na rzecz strony pozwanej 4.850 zł.

bp